

# DLACZEGO INTERPRETACJA *BIBLI* JEST KONIECZNA?

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 2 maja

---

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Łk 24,36-45; 1 Kor 12,10; 14,26; Dz 17,16-32; J 12,42-43.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają” (Hbr 11,6).

Czytanie *Biblii* jest jednoznaczne z jej interpretowaniem. Ale jak to czytać? Jakich zasad powinniśmy przy tym przestrzegać? Jak mamy podchodzić do różnego rodzaju pism, jakie znajdujemy w *Biblii*? Na przykład, jak ustalić, czy dany fragment tekstu, który czytamy, jest przypowieścią, symbolicznym proroczym snem czy historycznym sprawozdaniem? Już sama ta ważna decyzja co do kontekstu *Pisma Świętego* wymaga interpretacji.

Czasami niektórzy używają *Biblii* jako boskiej wyroczni. Otwierają *Pismo Święte* na chybił trafił i, nie patrząc na otwartą stronę, wskazują palcem werset, który ma im dostarczyć potrzebnej życiowej wskazówki. Jednak takie przypadkowe łączenie wersetów biblijnych może doprowadzić do bardzo dziwnych oraz błędnych wniosków.

Otóż pewna kobieta, której mąż odszedł do innej kobiety, znalazła pocieszenie, gdy przypadkowo natrafiła na następujący fragment *Pisma Świętego*: „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą” (Rdz 3,15). Przeczytawszy ten werset, doszła do przekonania, że jej mąż pokłóci się z kochanką i wróci do prawowitej żony!

Ponieważ werset wyrwany z biblijnego kontekstu może stać się pretekstem dla czyichś działań czy poglądów, musimy więc pamiętać o tym, by nie tylko czytać *Biblię*, ale także prawidłowo ją interpretować.

**Przeczytaj Łk 24,36-45. Co sprawiło, że uczniowie Jezusa, którzy dość dobrze znali *Pismo Święte*, nie mogli zrozumieć prawdziwego znaczenia Słowa Bożego, choć wydarzenia przepowiedziane w nim rozgrywały się przed ich oczami?**

---

Nikt nie podchodzi do tekstu *Pisma Świętego* z pustym umysłem. Każdy czytelnik i każdy badacz *Pisma Świętego* podchodzi do *Biblii* z określoną historią i osobistym doświadczeniem, które nieuchronnie wpływają na proces interpretacji. Nawet uczniowie Jezusa mieli własne szczególne poglądy w kwestii tego, kim ma być Mesjasz i czego ma dokonać. Były to poglądy wyrobione przez przekonania panujące w społeczeństwie tamtych czasów. Owe silne przekonania nie pozwalały uczniom lepiej zrozumieć tekstu biblijnego, co wyjaśnia, dlaczego tak często nie pojmowali Jezusa i wydarzeń związanych z Jego życiem, Jego śmiercią i Jego zmartwychwstaniem.

Gdy przystępujemy do interpretowania *Biblii*, wszyscy mamy rozmaite wierzenia dotyczące świata, rzeczy ostatecznych czy Boga, które kiedyś zaakceptowaliśmy świadomie lub nieświadomie. Nikt nie podchodzi do tekstu biblijnego z zupełnie czystym umysłem. Jeśli na przykład czyjś światopogląd kategorycznie wyklucza wszelkie nadprzyrodzone interwencje Boga, to osoba ta nie będzie czytać ani rozumieć *Pisma Świętego* jako prawdziwego i wiarygodnego opisu boskich dokonań w historii świata, ale będzie je interpretowała inaczej niż ktoś, kto akceptuje istnienie nadprzyrodzonej rzeczywistości.

Interpretatorzy *Biblii* nie mogą zupełnie wyzbyć się swojej przeszłości, doświadczeń, wpojonych im poglądów oraz z góry zakładanych spostrzeżeń i opinii. Nie możemy zatem osiągnąć całkowitej neutralności czy absolutnej bezstronności. Studiowanie *Biblii* i teologiczne rozmyślenia zawsze odbywają się na tle założeń co do natury świata i natury Boga.

Jednak dobra nowina jest taka, że Duch Święty może otworzyć nasz umysł na nowe rzeczy i skorygować nasze niewłaściwe założenia, gdy czytamy słowa *Pisma Świętego*, zachowując szczerłość serca. *Biblia* raz po raz potwierdza, że ludzie o różnym pochodzeniu byli w stanie prawidłowo zrozumieć Słowo Boże i że Duch Święty wprowadza nas „we wszelką prawdę” (J 16,13).

**Jakie są twoje założenia co do natury świata? W jaki sposób możesz je podporządkować całkowicie Słowu Bożemu, aby to ono kształtowało twoje poglądy tak, by były zgodne z rzeczywistością nauczaną w *Biblii*?**

---

*Biblia* została napisana w starożytnych językach: *Stary Testament* w przeważającej części po hebrajsku (z kilkoma fragmentami po aramejsku), a *Nowy Testament* — po grecku (*koine*<sup>29</sup>). Większość mieszkańców świata nie zna obecnie tych języków — nie mówi nimi ani nie potrafi czytać tekstów w tych językach. Stąd *Biblia* musi być tłumaczona na współczesne języki.

Ale jak każdy doświadczony tłumacz wie, każde tłumaczenie wymaga pewnego rodzaju interpretacji. Niektóre słowa w danym języku nie mają dokładnych odpowiedników w innych językach. Sztuka i umiejętność starannego przekładu, a zatem także interpretowania tekstu jest nazywana *hermeneutyką*.

**Przeczytaj 1 Kor 12,10; 14,26; J 1,41; 9,7; Dz 9,36; Łk 24,27. We wszystkich tych fragmentach Nowego Testamentu mamy do czynienia z kwestią interpretowania i przekładu. W Łk 24,27 czytamy, że Jezus musiał nawet objaśniać znaczenie Pisma Świętego swoim uczniom. Jak świadczy to o znaczeniu interpretacji Biblii?**

Greckie słowo *hermeneuein* (*ustnie przekładać/tłumaczyć*) — stąd polskie słowo *hermeneutyka* (*interpretacja biblijna*) — pochodzi od imienia Hermes, greckiego boga. Hermes uważano za posłańca bogów odpowiedzialnego między innymi za tłumaczenie boskich przesłań na język ludzi.

Najistotniejszą kwestią dla nas w dziedzinie hermeneutyki jest to, że jeśli nie potrafimy czytać i rozumieć *Biblii* w oryginalnych językach, to mamy do niej dostęp tylko w postaci przekładów. Na szczęście wiele przekładów całkiem solidnie oddaje oryginalne znaczenie biblijnego tekstu. Nie musimy znać biblijnych języków, by zrozumieć najważniejsze prawdy objawione w *Pismie Świętym*, choć oczywiście posiadanie takiej wiedzy językoznawczej może być bardzo przydatne. Jednak nawet jeśli mamy do dyspozycji dobre przekłady *Biblii*, konieczna jest także właściwa interpretacja owego tekstu, jak przekonuje nas Łk 24,27. To jest kluczowe zadanie hermeneutyki — właściwie przekazać znaczenie tekstu biblijnego i pomóc nam zrozumieć, jak powinniśmy zastosować w naszym życiu naukę zawartą w tym tekście. Jak wskazuje powyższy werset z *Ewangelii Łukasza*, Jezus to właśnie czynił dla swoich wyznawców. Wyobraź sobie, jakim przeżyciem było słyszeć interpretację przesłania *Biblii* z ust samego Chrystusa!

**Wielu ludzi ma dostęp do rozmaitych przekładów Biblii, ale znacząca część ludzkości niestety ma do dyspozycji tylko jeden czy dwa przekłady w zrozumiałym dla siebie języku. Jednak bez względu na to, jak wiele i jak dobrych przekładów Pisma Świętego masz do dyspozycji, dlaczego ważne jest to, by podchodzić do studiowania Słowa Bożego z modlitwą i gotowością do posłuszeństwa temu, czego naucza owo Słowo?**

<sup>29</sup> *Koine* (gr. *koine dialektos*, czyli *wspólny język*) — określenie powszechnej formy języka greckiego, która zastąpiła klasyczny język starogrecki i pozostawała w użyciu od początku epoki hellenistycznej do czasów późnoantycznych (od III wieku przed Chrystusem do III wieku po Chrystusie). Greka *koine* stała się wspólnym językiem wschodniej części basenu Morza Śródziemnego i nieoficjalnie drugim po łacinie językiem Cesarstwa Rzymskiego. W *koine* powstało wiele znanych dzieł, w tym *Septuaginta* i *Nowy Testament* (przyp. tłum.).

**Przeczytaj Dz 17,16-32. W 17. rozdziale *Dziejów Apostolskich* czytamy o tym, że apostoł Paweł starał się głosić przesłanie ewangelii w nowym kontekście — w kulturze przesiąkniętej grecką filozofią. Jak różne środowisko kulturowe wpływa na sposób, w jaki oceniamy znaczenie poszczególnych poglądów (religijnych)?**

Znajomość tła kulturowego starożytnego Bliskiego Wschodu pomaga zrozumieć niektóre fragmenty *Biblii*. „Na przykład hebrajska kultura przypisywała człowiekowi odpowiedzialność za czyny, których nie popełnił, ale do ich popełnienia dopuścił. Dlatego natchnieni autorzy *Pisma Świętego* powszechnie przypisują Bogu aktywne uczestniczenie w czynach, o których z punktu widzenia kultury Zachodu powiedzielibyśmy, iż Bóg jedynie do nich dopuścił, jak na przykład do spotęgowania uporu faraona”<sup>30</sup>.

Kwestia kultury nasuwa także pewne ważne pytania hermeneutyczne. Czy *Biblia* jest uwarunkowana kulturowo, a więc ma zastosowanie tylko do tej kultury, w której powstała? A może raczej Boże przesłanie przekazane w określonej kulturze wykracza poza tę kulturę i przemawia do wszystkich ludzi? Co się dzieje, gdy ktoś czyni swoje kulturowe doświadczenie podstawą i papierkiem lakmusowym interpretacji *Pisma Świętego*?

W Dz 17,26 apostoł Paweł ukazuje ciekawe spojrzenie na rzeczywistość, które jest często przeoczane podczas czytania tego wersetu. Stwierdza mianowicie, że Bóg wywiódł nas wszystkich „z jednej krwi” (BG). Choć pod względem kulturowym znacząco się różnimy, z biblijnego punktu widzenia istnieje więź łącząca wszystkich ludzi pomimo ich kulturowych różnic, a to dlatego, że Bóg jest Stwórcą Całej Ludzkości. Nasza grzeszność i potrzeba zbawienia nie są ograniczone kulturowo. Wszyscy potrzebujemy zbawienia danego nam przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Choć Bóg przemawiał bezpośrednio do określonych minionych pokoleń, dopilnował, by przyszłe pokolenia, czytając Słowo Boże, mogły zrozumieć prawdy wykraczające poza lokalny i ograniczony kontekst, w którym powstał tekst *Biblii*.

Dla porównania pomyśl o pewnych elementach algebry, które jako pierwszy wprowadził perski matematyk w dziewiątym wieku naszej ery w Bagdadzie. Czy to znaczy, że prawdy i zasady tej dziedziny matematyki są ograniczone tylko do tamtego czasu i miejsca? Oczywiście, że nie.

Tak samo jest z prawdami Słowa Bożego. Choć *Biblia* została napisana dawno temu w kulturze bardzo odmiennej od naszej, prawdy, które zawiera, obowiązują nas tak samo, jak obowiązywały pierwotnych jej adresatów.

<sup>30</sup> *Metody studiowania Biblii*, w: *Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 2003, s. 178 (przyp. red.).

**Przeczytaj J 9,39-41; 12,42-43. Co powstrzymało ludzi wymienionych w tych fragmentach *Ewangelii Jana* przed przyjęciem prawdy zawartej w biblijnym przesłaniu? Jakie ostrzeżenie dla nas jest zawarte w tych przykładach?**

---

---

Łatwo jest kpić z przywódców religijnych, którzy odrzucili Jezusa, mimo iż mieli tak wyraźne dowody Jego mesjańskiej misji. Jednak my także musimy być ostrożni, by nie zajmować podobnej postawy wobec Jego Słowa.

Nie ma wątpliwości, że grzech radykalnie zmienił, rozerwał i zniszczył naszą więź z Bogiem. Grzech odcisnął piętno na całej naszej ludzkiej egzystencji. Wywarł także wpływ na naszą zdolność interpretowania *Pisma Świętego*. Nie chodzi jedynie o to, że ludzki proces myślenia łatwo ulega grzesznemu wypaczeniu, ale że nasz umysł i nasze myśli zostały zdeprawowane przez grzech, wskutek czego stały się zamknięte na Bożą prawdę. W naszym myśleniu wypaczenie to przejawia się pychą, oszukiwaniem samego siebie, zwątpieniem, wyobcowaniem i nieposłuszeństwem.

Pyszny człowiek wywyższa się nad Boga i Jego Słowo. Jest tak dlatego, że pycha prowadzi interpretatora do nadmiernego wywyższania ludzkiego rozumu jako ostatecznej miary prawdy, i to nawet prawdy biblijnej. Taka postawa pomniejsza Boży autorytet *Pisma Świętego*.

Niektórzy ludzie są skłonni słuchać tylko tych poglądów, które wydają się im atrakcyjne, nawet jeśli są sprzeczne z objawioną wolą Boga. Bóg ostrzegł nas przed niebezpieczeństwem oszukiwania samego siebie (zob. Ap 3,17). Grzech powoduje także zwątpienie, wskutek którego jesteśmy chwiejni i skłonni nie wierzyć Słowu Bożemu. Gdy pielęgnujemy wątpliwości, interpretacja tekstu biblijnego nigdy nie doprowadzi do pewności. Zamiast tego zwątpienie szybko skieruje człowieka do tego, iż zacznie on osądzać, co w *Biblii* jest do przyjęcia, a co nie jest, a to bardzo niebezpieczna postawa.

Powinniśmy raczej podchodzić do *Biblii* z wiarą i uległością, a nie z krytycyzmem i zwątpieniem. Pycha, oszukiwanie samego siebie i zwątpienie prowadzą do oddalenia się od Boga i *Biblii*, a to z pewnością doprowadzi do nieposłuszeństwa, czyli niechęci do podążania za objawioną wolą Boga.

**Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się sprzeciwić przekonaniu, jakie uzyskałeś w wyniku czytania *Biblii*? Słowo Boże wskazywało ci właściwy kierunek postępowania, ale ty wolałeś obrać inny! Co się stało i czego nauczyłeś się z tego doświadczenia?**

**Przeczytaj Ne 8,1-3.8. Dlaczego wyraźne zrozumienie *Pisma Świętego* jest tak ważne dla nas nie tylko osobiście, ale także i dla całego Kościoła?**

---

Najważniejszym zagadnieniem w *Biblii* jest kwestia zbawienia i tego, jak jesteśmy zbawieni. Co innego mogłoby się liczyć na dłuższą metę? Jezus zapytał nas, co dobrego zyskalibyśmy, gdybyśmy nawet zdobyli cały świat, ale ztratili samych siebie (zob. Mt 16,26).

Jednak poznanie tego, co *Biblia* uczy o zbawieniu, zależy w znacznym stopniu od jej interpretacji. Jeśli nieprawidłowo podchodzimy do *Biblii* i błędnie ją interpretujemy, prawdopodobnie dojdziemy do fałszywych wniosków nie tylko w kwestii zrozumienia zbawienia, ale także wszystkiego innego, czego naucza *Biblia*. Już w czasach apostołów teologiczne błędy zakradały się do Kościoła, niewątpliwie wskutek fałszywych interpretacji *Pisma Świętego*.

**Przeczytaj 2 P 3,15-16. Co Piotr mówi nam o znaczeniu poprawnej interpretacji *Pisma Świętego*?**

---

Jeśli prawdziwie jesteśmy ludem Księgi pragnącym żyć zgodnie z *Biblią* i tylko *Biblią* — nie posiadamy innych autorytatywnych źródeł takich jak: tradycja, kredo czy urząd nauczycielski Kościoła, mających służyć interpretacji *Biblii* — to kwestia poprawnej hermeneutyki biblijnej jest niezwykle doniosła, gdyż mamy tylko *Biblię*, która może nam powiedzieć, w co powinniśmy wierzyć i jak powinniśmy żyć.

Kwestia interpretacji *Pisma Świętego* jest istotna dla teologicznego i misyjnego zdrowia Kościoła. Bez poprawnej interpretacji *Biblii* nie może być jedności zasad wiary i nauczania, a zatem niemożliwa też jest jedność Kościoła i prowadzenie naszej misji. Zła i wypaczona teologia nieuchronnie prowadzi do niedostatecznej i wypaczonej misji. W końcu, jeśli mamy przesłanie dla świata, ale nie mamy pewności co do znaczenia tego przesłania, to czy możemy skutecznie głosić to przesłanie ludziom, którzy muszą je usłyszeć?

**Przeczytaj poselstwo trzech aniołów zawarte w Ap 14,6-12. Jakie zagadnienia teologiczne są w nim poruszone i dlaczego ich prawidłowe zrozumienie jest tak ważne w naszej misji?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

Podczas studiowania „Słowa Bożego odłóżcie na bok swoje z góry ustalone opinie oraz odziedziczone i wyrobione poglądy. Nigdy nie dotrzecie do prawdy, jeśli studiujecie *Pismo Święte* tylko po to, by znaleźć potwierdzenie dla swoich poglądów. Zostawcie je u drzwi i ze skruszonym sercem wejdźcie, by słuchać, co Pan ma wam do powiedzenia. Gdy pokorny poszukiwacz prawdy siedzi u stóp Chrystusa i uczy się od Niego, Słowo daje mu zrozumienie. Tym, którzy wydają się sobie zbyt mądrzy, by studiować *Biblię*, Chrystus mówi:

— Musicie się stać cisi i pokornego serca, jeśli pragniecie stać się mądrymi ku zbawieniu.

Nie czytajcie Słowa w świetle wcześniejszych opinii, ale umysłem wolnym od uprzedzeń badajcie je uważnie i z modlitwą. Jeśli czytając, nabierzecie przekonania i zobaczycie, że wasze opinie nie są zgodne ze Słowem, nie usiłujcie dopasować Słowa do waszych poglądów. Dostosujcie je raczej do Słowa. Nie pozwólcie, by to, w co wierzyliście i co praktykowaliście w przeszłości, panowało nad waszym zrozumieniem. Otwórzcie oczy umysłu, by patrzeć na cudowne prawdy prawa Bożego. Dowiadujcie się, co jest napisane, a potem stójcie mocno na Wiecznej Skale<sup>31</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak nasz światopogląd, nasze wykształcenie i nasza kultura wpływają na naszą interpretację *Pisma Świętego*? Dlaczego ważne jest to, byśmy byli świadomi zewnętrznych wpływów, które nieuchronnie wnosimy w naszą interpretację *Biblii*?

2. Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, iż jesteśmy grzeszni i znajdujemy się pod negatywnym wpływem grzechu. W jaki sposób grzech wpływa na to, jak czytamy *Biblię*? Jak grzech działa na nas, sprawiając, że błędnie interpretujemy Słowo Boże? Na przykład: Jak pragnienie czynienia czegoś, co *Biblia* potępia, skłania nas do czytania *Biblii* w wypaczony sposób? Jak jeszcze grzech może wpływać na to, jak interpretujemy *Pismo Święte*?

3. Jak lepsze zrozumienie kultury panującej w czasach biblijnych pomaga nam też lepiej pojmować niektóre części *Pisma Świętego*? Podaj kilka przykładów.

<sup>31</sup> Ellen G. White, *Poselstwo do młodzieży*, Warszawa 2011, s. 193-194. Przeczytaj także rozdział *Pokonać zwątpienie*, w: *taż, Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. 3, s. 104-112; (przyp. red.): *Wstęp* oraz rozdziały *Założenia wynikające z wypowiedzi Pisma Świętego* i *Zasady podchodzenia do interpretacji Pisma Świętego*, w: *Metody studiowania Biblii*, w: *Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 2003, s. 171-174.